№ 69. Piątek 24. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gminy rustykalne Hordynia i Siekierczyce w obwodzie samborskim celem założenia wspólnej szkoły w Hordyni zobowiązały się po wieczne czasy przeznaczony na szkołę budynek pod Nr. 83. odpowiednio urządzić i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać rocznie 167 sz. okłotów, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 70 zł. 14 cent. w. a. w gotowiźnie i dodawać $10^7/_{16}$ mierzyc żyta. Dla polepszenia tej dotacyi zapewniła szlachecka gmina Hordynia roczny dodatek w kwocie 16 zł. i na opał szkoły 40 sz. okłotów.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku podniesieniu szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8. marca 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem gabinetowem z 16. marca b. r. raczył najmiłościwiej prezesowi wyższego sądu krajowego Ignacemu Baronowi *Streit* nadać godność tajnego radzcy z uwolnieniem od taksy.

Ministeryum stanu w porozumieniu z innemi interesowanemi władzami centralnemi pozwoliło na utworzenie „pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników monarchii austryackiej do wzajemnego zabezpieczenia słabości i życia“ i statuta tegoż zatwierdziło.

Część nieurzędowa.

Lwów, 24. marca.

Stan zdrowia Arcyksiężniczki *Gizeli* polepszył się już tak dalece, że lekarze uznali za rzecz niepotrzebną, wydawać dalsze buletyny. Ostatni buletyn, datowany z 22. marca o 8. godzinie zrana opiewa: „Noc przeminęła spokojnie. Ponieważ od trzech dni niedostrzeżono już żadnej gorączki, a zmiany sprawione w płucach zapaleniem znacznie się zmniejszyły, przeto mozna za kilka dni już oczekiwać zupełnego wyzdrowienia najdostojniejszej pacyentki. Niniejszem więc kończy się wydawanie buletynów. Dr. Widerhofer.“

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby deputowanych* Rady państwa uchwalony został wniosek Wydziału finansowego ażeby przejść nad wnioskiem *Vrintsa* do porządku dziennego. Poprzednio oświadczył minister stanu, że rząd musi teraz życzyć sobie, ażeby izba przystąpiła do szczegółowych obrad nad budżetem, i ażeby budżetowe przeprowadzone być mogły jak najspieszniej. Następnie wytoczyła się debata nad tem, czy na tegorocznej sesyi ma izba zająć się budżetem na rok 1866. *Rechbauer* sprzeciwiał się temu, upatrując w tem przeszkodę zwołania sejmu węgierskiego. W podobnym duchu przemawiał *Mende. Demel* i *Berger* przemawiali za wnioskiem wydziału, ażeby budżet na rok 1866 przekazany został natychmiast osobnemu wydziałowi, i izba przyjęła ten wniosek. W końcu postanowiła izba załatwić na tajnem posiedzeniu sprawę *Rygera*, oskarzonego o naruszenie honoru (o pobicie studenta w kawiarni.) Przyszłe posiedzenie naznaczono na piątek; na porządek dzienny przypada wybór nowego wydziału finansowego do budżetu na r. 1866.

W *Jener. Kor.* czytamy: „Niedawno byliśmy w konieczności zaprzeczyć wieści rozszerzanej przez dzienniki zagraniczne o jakimś doręczonym w Wiedniu proteście Cesarza mexykańskiego. Teraz przytacza jeden z dzienników tutejszych wiadomość wyjętą z gazety kolońskiej, podług której zamierzał poseł mexykański w Wiedniu doręczyć taki dokument, ale zaniechał to dlatego, ponieważ c. k. rząd zagroził mu w takim razie odesłaniem jego paszportów. Jesteśmy upoważnieni, także i tę nową wersyę nazwać zupełnie fałszywą.“

Dzienniki *pruskie* zapewniają, że sesya izby deputowanych przeciągnie się do Wielkanocy, zaprzeczają jednak temu, by rząd miał zamiar zamknąć sesyę dopiero z końcem maja. Tylko obrady nad wnioskiem względem marynarki mogłyby wytłumaczyć tak długie trwanie sesyi. Nie wiadomo też jeszcze dotąd, w jaki sposób poruszoną będzie na sejmie sprawa *szleswicko-holsztyńska.* Z wielu stron sprzeciwiają się w ogóle poruszeniu jej sądząc, że dzisiaj, a zwłaszcza przy teraźniejszym stanie izby byłoby niestosownie przystępywać do tej sprawy.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: „Jak wiadomo, przyrzekły Prusy układać się z Francyą o niektóre zmiany w taryfie celnej, a zarazem miała być wypracowana nowa, systematycznie ułożona taryfa podług nowych postanowień. Na konferencyi celnej z 29go z. m. będzie tedy iść tylko o dodatkowe zatwierdzenie i stanowcze zredagowanie powziętych postanowień.

Debata nad adresem we francuzkiem ciele prawodawczem będzie — jak się zdaje — bardzo żwawa. Znaczna liczba mowców zapisała się już, i zdaje się, że większa część znakomitości parlamentarnych będzie brać udział w dyskusyi. Ollivier, Kolb-Bernard, Plichon, Pelletan, Havin, Darimon, Lanjuinais, Guérolt i inni członkowie opozycyi wpisali się do listy mowców. O Thiersie, który nieżądał głosu, sądzą, że zapisany również p. Glais-Bizoin odstąpi mu głosu, i że wtedy będzie on mówić o całej politycznej i finansowej sytuacyi. Jules Favre i Jules Simon nie zapisali się dotąd także.

Costitutionnel występuje przeciw podawanym w dziennikach krajowych i zagranicznych uepokojącym wieściom o *dzisiejszym stanie i o przyszłości Mexyku.* Jakikolwiek będzie rezultat wojny amerykańskiej, dla Mexyku nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Jeźli zwycięży północ, natenczas kraj daleki od tego, by deptać prawa ludów i zdobywać Mexyk, będzie myślał raczej o używaniu błogosławieństwa pokoju, zamiast narażać się na nowe nieszczęścia wojny. Zresztą zdobycie Mexyku przyczyniłoby się tylko do ustalenia nanowo przewagi południowców. Jeźliby zaś oderwanie południa miało być rezultatem krwawej wojny domowej, wówczas upatrywałyby pewno tak północne jak i południowe stany interes swój w szanowaniu niezawisłości państwa sąsiedniego.

Lwów, 23. marca. W kwestyi parcelowania gruntów dworskich i rozsprzedania ich lub wydzierżawienia włościanom, odebraliśmy z Podola od jednego z najlepszych i najdoświadczeńszych gospodarzy wiejskich niektóre uwagi, które w dopełnienia tego co w tym przedmiocie w Nr. 61. pisma naszego już wypowiedzieliśmy, zamieścić tu pospieszamy.

„Na Podolu zdarzają się wypadki, iż włościanie kupują jedni od drugich morg pola na własność, płacąc w stosunku do odległości po 5 do 50 zł. Cena ta jest tak nizka, iż najgorzejby na tem wyszedł właściciel gruntów dworskich, mający na większą skalę urządzone gospodarstwo i budynki, gdyby po takiej cenie grunta rozsprzedał a budynki, w niektórych miejscach bardzo kosztowne, na gniazda wróblom, sowom i kawkom pozostawił. Suma za grunta sprzedane utargowana, ani w jednej części nie mogłaby wyrównać wartości gruntów, które się razem ze wsią i budynkami sprzedają.

„Grunt włościański, przez pracowitego gospodarza dobrze uprawiany, przynosi temuż znaczny pożytek, bo on spienięża w uprawie tego gruntu pracę swoję. Lecz dokupiwszy pola dworskie mu-

siałby już donajmywać robotników i utrzymywać czeladź, a ci zaledwo w trzeciej części tyle robią ile gospodarz sam dla siebie, nie byłby w stanie czeladź i robotników dobrze dozorować, stałby się już właścicielem średniej majętności, którąby mu małe pożytki przyniosła, a na przypadek śmierci, gdyby się nie doczekał dzieci rządnych, poszedłby cały majątek w ruinę. Między włościanami wielu bardzo jest nierządnych, są też i grunta puste w znacznej ilości, które przecież nie znajdują kupców, co dowodzi dostatecznie, że parcelowanie gruntów nie jest jeszcze na czasie i *ze względu na ekonomię krajową nie powinno być nigdy dopuszczane.* W okolicach przeludnionych, do bardzo rzadkich wypadków należących, włościanie chcąc zatrudnić liczne swoje rodziny, dzierżawią wprawdzie od dworów po morgu lub półtora gruntu, płacąc za nie dobry czynsz. Lecz i w tych okolicach parcelowania doradzać nie można, albowiem właściciel większej posiadłości ma możność dostania robotników po bardzo nizkich cenach i grunta swoje może sam z korzyścią uprawiać."

„Co do dzierżaw mamy już po dostatkiem doświadczenia, że gdzie właściciel gruntów dworskich lub tegoż dzierżawca dla niedostatku funduszów potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa wynajmuje grunta włościanom za część zbioru lub za pieniądze, tam grunta wynajęte zostały tak mocno wyniszczone, że większą połowę prawdziwej wartości straciły.

Gdyby grunta dworskie zostały rozparcelowane i powiększyły posiadłości włościańskie, lub utworzyły samodzielne posiadłości średnie, czyliby kraj na tem zyskał?

„Włościanin nasz, chociażby najporządniejszy gospodarz, produkując więcej, nie zna oszczędności, więcej konsumuje, i mało co na targ wywozi. Któż zresztą nie zna skłonności włościan naszych do zbytku? może nikt w świecie w stosunku do swego majątku nie robi takich wybryków jak nasi włościanie. Popatrzmy na ich chrzciny, wesela, pogrzeby, pominki; o oszczędzeniu na przyszłość, na przypadek nieprzewidzianych klęsk ani myśli. Jakżeby było z takim dzierżawcą i dzierżawą w razie nieurodzaju lub klęski elementarnej? Znany nam jest pogląd włościan naszych co do własności dworskiej. Pomimo zniesienia pańszczyzny włościanie nasi zawsze jeszcze mniemają, iż właściciel posiadłości dworskiej dla tego tylko jest we wsi, ażeby potrzeby włościan zaspokajał, a jeżeli tego nie czyni, to odmowa jego jest domniemaną krzywdą dla gromady. Włościanin od dawna przyzwyczajony do zarywania dworu wedle możności, równiezby postępował i z czynszem dzierżawnym."

Tak czcigodny gospodarz. Uwagi jego tem chętniej zamieszczamy, iż w głównej części dziwnie się zgadzają z tem, co pod względem parcelowania w numerze wyżpowołanym pisma naszego wypowiedzieliśmy. Tam już mówiliśmy, iż przyjaciele parcelowania to teoretycy, co piszą z zakątka miejskiego, kraju i ludzi nie znając. W tem tylko zgodzić się nie możemy, iż *ze względu na ekonomię krajową, parcelowanie gruntów nie powinno być nigdy dopuszczone.* Na zakaz taki bezwzględny pisać byśmy się nie mogli. Zdaniem naszem co do parcelowania nie powinno być ani nakazu ani zakazu. Każdemu zostawiona być powinna wolność rozrządzania własnością swą według tego, jak najlepiej dla siebie uważa. Jeżeli na przykład właściciel większej posiadłości ziemskiej dla jakich bądź przyczyn utrzymać się przy niej nie może i przedać ją musi, a na drodze rozparcelowania lepszą cenę osiągnąć może, niż przez ogólną ryczałtową przedaż, dla czegożby rozparcelowania nie dopuszczać, jeżeli prawa osób trzecich nic na tem nie ucierpią? Jest to hipoteza, lecz przypadek taki przecież zdarzyć się może, a to co w tym razie korzyścią jest dla właściciela, szkodą dla kraju nie będzie. Słowem ogólnego prawidła stawiać tu nie można, bo tu wszystko zależy od miejscowych stosunków i okoliczności. „Jak gdzie" ostatecznie tu decyduje, a każdy najwłaściwszym będzie sędzią w tem, co interesu jego dotycze.

Budżet wojenny.

VII.

Druga główna broń, jazda, liczy teraz w pokoju komplet 39.188 ludzi i 33.222 koni.

Jeździe zarzucają zwykle, iż jako broń najkosztowniejsza w Austryi w nadto wielkim jest komplecie, że użycie jazdy w skutek wzrastającej kultury coraz się bardziej ścieśnia, korzyść zatem z jej utrzymania jest problematyczna.

Że jazda jest bronią najkosztowniejszą, tego nikt nie zaprzeczy; jest to w naturze tej broni.

Co do dwóch innych zarzutów pozwolimy sobie zrobić następujące uwagi: jazda austryacka jest, jak się to poźniej wykaże, jedną z najsłabszych między kawaleryami innych wielkich mocarstw, i co do liczby na przypadek wielkiej wojny zaledwo wystarczy na zaspokojenie najskromniejszej potrzeby.

Zwykle jazda powinnaby wynosić $^1/_6$ lub $^1/_7$ części kompletu wojennego piechoty.

Francuzi mieli od roku 1789 do 1800 $^1/_7$ część w stosunku do piechoty. Napoleon zaprowadził stosunek korzystniejszy i oprócz jazdy przydzielonej do różnych korpusów wojska sformował osobne korpusa jazdy rezerwowej, którą w wielu bitwach stanowcze odniósł sukcesa.

Brak jazdy utrudnia przedewszystkiem obserwowanie nieprzyjaciela, na najlepsze bowiem szpiegowanie spuścić się nie można i dowódzca na tem tylko kombinacye swoje opierać może, oczem się śmieli przywódcy jazdy na dalekich rozjazdach sami dowiedzieli.

Podczas bitwy bądź że takowa szczęśliwie lub nieszczęśliwie wypadnie, brak jazdy zawsze dotkliwie czuć się daje; w pierwszym przypadku pozbawia nas owoców zwycięztwa, z którego korzystać nie możemy, w drugim przypadku utrudnia przerwanie bitwy i zasłonienie odwrotu.

Posiadamy teraz $^1/_{10}$ część jazdy w stósunku do piechoty.

Rząd postanowiwszy przed kilkoma laty zreorganizowanie jazdy, zamierzał ulgę dla finansów państwa i zarazem podniesienia gotowości do boju jazdy.

Co do pierwszego zmniejszenia o $^1/_3$ część komplet żywić się mający, a każdy wojskowy przyzna, iż rząd pod tym względem dalej posunąć się nie mógł.

Zarazem dano pułkom właściwą organizacyę, zastósowana nową taktykę, łączącą się ściślej i harmonijnie z spieszniejszemi obrotami piechoty i postępami artyleryi, w skutek czego przeszkody kultury dla jeździca zaledwo spostrzedz się dają — jednym słowem wywołano prawdziwy duch jeźdźców i ocenić go zdołano.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 22. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Stan zdrowia Arcyksiężniczki Gizeli jest zupełnie pomyślny. Profesor Löschner powrócił do Pragi. Książę Wirtembergski Filip z małżonką wyjechał przedwczoraj pociągiem dworskim w odwiedziny do Cesarza Ferdynanda do Pragi.

Na przedwczorajszym wieczorze u ministra wojny fml. Francka znajdowało się około 150 osób, między tymi Arcyksiążę Albrecht, ministrowie Schmerling i Mensdorff, fml. hr. Thun, fml. br. Mertens, fzm. hr. Haller i wielu innych jenerałów. Poseł turecki ks. Kallimachi przybył tu przedwczoraj z Nizzy i wysiadł w hotelu pod „Cesarzem rzymskim."

Z Linzu piszą do *Jener. Kor.* Jej ces. Wysokość Arcyksiężna Klotylda powiła szczęśliwie córkę d. 18. b. m. po południu. Dnia 20. b. m. nowonarodzona księżniczka ochrzczona przez proboszcza miejskiego i scholastyka katedralnego ks. Józefa Schropp, otrzymała imiona: Elżbieta, Klementyna, Klotylda, Marya, Amalia. Dzień ceremonii chrztu nie został jeszcze naznaczony. Dnia 18. z powodu szczęśliwego rozwiązania Arcyksiężnej ratusz był oświetlony. Stan zdrowia Arcyksiężnej jakoteż dziecięcia jest pomyślny. Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Józef ofiarował 400 złr. dla ubogich rodzin, zwłaszcza dla położnic.

(Sprawy parlamentarne.) Wydział zajmujący się siedmiodrodzką koleją żelazną odbył posiedzenie d. 19. b. m. W odpowiedzi na wniosek Skenego aby kolej zbudować kosztem państwa oświadczył obecny minister finansów, że rząd nie jest z zasady temu przeciwny ale emisyę siedmioprocentowych obligacyi uważa za rzecz wątpliwą. Po dłuższej debacie nad kosztami budowy, i przemówieniu pana Lohningera o nadzwyczajnej taniości nasypów, uchwalono przesłuchać na następnem posiedzeniu pana Schimkego kierującego budową.

Wydziały sądów zdobyczy morskich i zniesienia uwolnienia od podatków w powiecie Ascher odbyły ostatnie posiedzenia dla wysłuchania i zatwierdzenia sprawozdania.

(Posiedzenie izby panów z 21. b. m.)

Na ławie ministryalnej zasiedli Ich Ex. pp. *Mecsery*, *Plener*, *Nadasdy* radzca ministeryalny *Dessary*, a poźniej hrabia *Mensdorff*.

Po odczytaniu protokołu oznajmił *prezydent*, że z izby deputowanych nadeszła ustawa względem wymiaru i poboru podatku zarobkowego i dochodowego od przedsiębiorstw kolei żelaznych, i zaproponował wybranie osobnej komisyi z 9 członków do obradowania nad tą ustawą. Wniosek ten został przyjęty.

Z porządku dziennego nastąpiły dalsze obrady nad *ustawą względem opodatkowania płynów spirytusowych.*

Do artykułu III. o postanowieniach karnych proponował książę *Jabłonowski* poprawki, żądające, ażeby uwolniony z braku dowodów niebył pozbawiony koncesyi i żeby niebyła naznaczona na cały rok, lecz tylko na czas pędzenia wódki, gdyż niektóre gorzelnie bywają wypuszczane tylko na czas pędzenia, a w takim razie musiałby właściciel płacić karę w takim czasie, kiedy skazanego niebyłoby już w gorzelni.

Baron *Lichtenfels*, baron *Krauss* i książę *Salm* popierali poprawkę księcia *Jabłonowskiego* co do uwolnionych dla braku dowodów. Baron *Hennet*, minister *Plener* i sprawozdawca *Larisch* przemawiali przeciw poprawkom. — Przy głosowaniu upadły poprawki księcia Jabłonowskiego i artykuł 3. przyjęty został podług wniosku komisyi.

Do artykułu 4. wniósł baron *Pipitz* następujący dodatek: „Zniżenie podatku z 6 na 5 c. ma służyć za podstawę także przy tych ugodach, które zawierane będą z gorzelniami oznaczonemi w artykule 5. ustawy z r. 1862." Dodatek ten utrzymał się przy głosowaniu i wcielony został do ustawy, jako artykuł 5. Dalsze artykuły 6. i 7. przyjęte zostały prawie bez debaty i uchwalono ustawę ostatecznie przy trzeciem odczytaniu.

Potem nastąpiły wybory do komisyi, mającej obradować nad ustawą względem wymiaru podatku dochodowego od przedsiebiorstw kolei żelaznych i wybrani zostali: Książę Schwarzenberg, hr. Czernin, baron Lichtenfels, baron Krauss, hr. Wickenburg, br. Kuefstein, p. Pipitz, książę Sapieha i baron Rothschild.

Dalej przypadło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi finansowej o projekcie *ustawy względem dalszego poboru podwyższonych podatków, stempli i należytości do końca czerwca 1865.* Na wniosek komisyi została ustawa ta uchwalona bez debaty podług uchwały izby deputowanych.

Ostatnim przedmiotem porządku dziennego było trzecie odczytanie *ustawy względem zniżenia podatku osobowego w Siedmiogrodzie*, którą ostatecznie uchwalono.

W końcu po wniesieniu kilku jeszcze petycyi, między temi jednej z Galicyi w sprawie sporu o grunta, zamknięto posiedzenie.

Rosya.

Petersburg, 14. marca. *(Produkcya lnu.)* Mówią ciągle o traktacie handlowym z niemieckim związkiem celnym. To nie mało zajmuje naszych przemysłowców z następującej przyczyny: Brak bawełny sprawił w Rosyi ten sam skutek co w innych krajach, a mianowicie skrócenie pracy dziennej, następnie zaś zamknięcie fabryk. Przy niepewności, kiedy ustanie brak bawełny, przemysł zwrócił się skutecznie do fabrykacyi płótna, i przybrałby jeszcze większe rozmiary, gdyby nie to, że fabrykanci lękają się nagłego zjawienia się bawełny na wszystkich targach, co naturalnie zmniejszyłoby wartość ich produktów. Ta okoliczność jest bardzo szkodliwa. Fabrykacya płótna jest w Rosyi pospolita. Każdy włościanin robi płótno na swoją potrzebę. Z małym kapitałem możnaby w naszych wioskach zaprowadzić ulepszenia, i z łatwością dałoby się znaczną ilość płótna wywozić za granicę. Bawełny zaś może jeszcze długo nie będzie, a do tego transport tego artykułu wymaga wielkich kosztów, a nasz przemysł jest jeszcze za nadto początkowy, aby mógł wytrzymać konkurencyę z fabrykami na zachodzie. Pożądanem więc jest, abyśmy bez względu na bawełnę zajęli się z całą energią produkowaniem płótna lnianego. Dla tego proponują teraz zniżenie cła przywozowego od bawełny. Nasi fabrykanci pozbawieni cła opiekuńczego byliby zmuszeni rzucić się do fabrykacyi płótna, a pomimo pojedyńczych protestów ogół odniósłby korzyść. Traktat handlowy z związkiem celnym, nastręczyłby wyborną sposobność rozstrzygnąć w przyszłości kwestyę tak ważną dla naszego przemysłu narodowego.

Ameryka.

Mexyk, 20. lutego. *(Wiadomości bieżące.)* Najważniejszą jest dziś wiadomość o poddaniu Oajaki. Dnia 9. lutego garnizon 7000 ludzi liczący poddał się marszałkowi Bazaine. Porfirio Diaz przebrany za pędzącego muły usiłował ujść, ale został poznany, przytrzymany i natychmiast rozstrzelany. Zniszczone także zostały bandy guerillów Rojasa i Romera w państwie Michoacan; Rojas poległ w utarczce; Romero został schwytany i rozstrzelany. Francuzi wycinają w pień wszystkich guerillów, którzy się im w ręce dostaną; ponieważ ci z pojmanymi Francuzami obchodzą się z największem okrucieństwem. Francuzi spalili niedawno 8 wsi, których mieszkańcy zataili obecność guerillów.

Mazatlan jest najściślej blokowany. W prowincyach południowych wzmagają i mnożą się bandy, ale nie należy sądzić, iż się składają z samych Juarystów, lub w ogólności z osób usiłujących przywrócić rzeczpospolitę. Są to po większej części rozbójnicy, którzy prowadzą wojnę na mały rozmiar, i są największą plagą kraju, ponieważ nowe cesarstwo posiada zbyt mało wojska, aby je powstrzymać.

O potyczce stoczonej przez ochotników austryackich w Mexyku podaje *Gazeta wiedeńska* następujące szczegółowe sprawozdanie:

Dnia 6. lutego b. r. o godzinie 6tej zrana major Kodolitsch po pospiesznym marszu nocnym uderzył z 2. i 6. kompanią strzelców, 24 ludźmi 1. kompanii pionierów i 80 ludźmi jazdy krajowej pod podpułkownikiem Carillo, ogółem z 420 ludźmi, na Tesuitlan, na północ od Perote, obsadzony przez 800 piechoty i 300 jazdy.

Pomimo najzaciętszej obrony wzięto miasto szturmem. Przeszło 50 jeńców, mnóstwo broni, około 100 koni, 1 chorągiew, kasa i sprzęty wojenne wpadły w ręce zwycięzców.

Wszystkie sprawozdania zgadzają się na to, że wojska austryackie biły się z zwykłą zimną krwią i odwagą.

Poległ waleczny kapitan i dowódzca 6. kompanii Juliusz Hassinger wraz z 4 ludźmi z korpusu i 2 z jazdy mexykańskiej, która biła się dzielnie.

Ranni są: Major Kodolitsch i kadet Dokupil (w łytki), kadet Karol hr. Herberstein i Lefebre w piersi, tudzież 31 żołnierzy.

Kronika.

(Odczyty popularne) nauk przyrodniczych dla przemysłowców i rękodzielników odbędą się w sali radnej miasta Lwowa w *sobotę* dnia 25. marca od godziny 4. do 5. Fizyka: o fermentacyi (p. Pańkowski, dyrektor szkoły agronomicznej w Dublanach), od godziny 5. do 6.: Dokończenie o machinach parowych (Dr. Stanecki), — zaś w *niedzielę* dnia 26. marca od godziny 4. do 5.: O wiązaniach drzewa (inżynier Wierzbicki); — od godziny 5. do 6.: Chemia: o lekkich metalach (prof. Tyniecki).

Pojedyńcze zeszyty tych odczytów podług stenogramów uczniów szkoły p. Lubina Olewińskiego nabyć można w księgarni p. Karola Wilda po 10 cent. za jeden zeszyt.

(Pożary.) W nocy z 9. na 10. b. m. powstał pożar w Podkamieniu, w obwodzie brzeżańskim, u wójta tamtejszego, i zniszczył mu wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, a nadto trzy czwarte części tegorocznego plonu. Szkodę obliczono na 800 złr. w. a.

Dnia 5go b. m. zgorzał w Jazłowcu, w obwodzie czortkowskim, dach na oficynach klasztornych, i tylko wczesny ratunek zapobiegł większemu nieszczęściu.

(Wybory na uniwersytecie krakowskim.) „Krak. Ztg." pisze: Ponieważ z dniem, w którym stan oblężenia będzie zniesiony, ustają wszystkie środki wyjątkowe, a tem samem ustaje także zarządzone zeszłego lata zawieszenie prawa wyborczego na uniwersytecie krakowskim, przeto, jak się dowiadujemy, senat akademicki otrzymał polecenie przedsięwziąść wybory rektora i dziekanów na resztę roku szkolnego 186⁴/₅ z tym dodatkiem, że nowo obrani dygnitarze uniwersyteccy mogą rozpocząć swoje urzędowanie z dniem 18. kwietnia b. r. Prodziekanami mają być dziekanie z r. 186³/₄, o ile przez nowe wybory zmiana nie okaże się potrzebna.

(Dr. Jan Nep. Kaiser), emeryt, Rector magnificus uniwersytetu wiedeńskiego, kawaler c. k. austryackiego orderu Franciszka Józefa, jubil. profesor historyi na uniwersytecie wiedeńskim, honorowy obywatel stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia, umarł dnia 18. marca b. r. w 71 roku życia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 23. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (80 ℔) 2 zł. 83 c.; żyta (76 ℔) 1 zł. 60 c.; jęczmienia (67 ℔) 1 zł. 43 c; owsa (47 ℔) 1 zł. 10 c.; breczki 1 zł. 87 c., ziemniaków 1 zł. 52 c.; cetnar siana 1 złr. 37 c., okłotów 63 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 80 c., sosnowego 8 zł. 60 c.

Przemyśl, 21. marca. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jaworów		Mościs'a		Sąd.Wisznia		Niżankowice		Sieniawa	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	2	76	3		2	80	2	60	2	48	3	25
„ żyta	1	85	1	50	1	70	1	55	1	51	1	75
„ jęczmienia	1	69	1	60	1	60	1	38	1	35	1	60
„ owsa	1	4	.	85	.	95	.	80	.	90	1	.
„ breczki	1	97	2	.	1	60	1	50	.		1	90
„ kukurudzy	.					.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	30	1	20	1	20	1	25	.	.	1	.
Cetnar siana	1	16	.	70	1	50	.	.	60	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	8	.	9	.	7	.	6	7	6	77
„ „ miękkiego	5	15	5	50	7	.	5	.	4	35	5	20
Funt mięsa wołowego	.	16	.	11	.	12	.	12	.	11	.	10
Mas okowity	.	80	.	75	.	42	.	40	.	42	.	70

Nic się niestety nie zmienia w położeniu handlu zbożowego; ciągle ta sama cisza i stagnacya. Ceny na placach zagranicznych notowane tak są nizkie, że wszelki wywóz zboża nowego stał się wcale nie możliwy. Wprawdzie Galicya w przeszłym roku tak wielkim nieurodzajem dotknięta była, że wiele wywieśćby nie mogła; są jednak tu i ówdzie dawniejsze jeszcze zapasy, na które dziś kupca nie znajdzie chyba po cenach zniżonych, lubo stosunkowo zawsze wyższych niż ceny zagraniczne.

To co o zbożu mówimy, prawie i do wódki stosować się może. Przy wielkiej liczbie cukrowni, jakie w całej monarchii powstały, zwiększyła się bardzo produkcya wódki. Każda bowiem cukrownia melasy swe na wódkę wyrabia. Ztąd pochodzi, iż cena wódki niższa jest znacznie w Wiedniu samym niż we Lwowie, i prędzej jeszcze z Wiednia do Lwowa niż ze Lwowa do Wiednia wódkę prowadzićby można. W Wiedniu towar gotowy notują po 40—41 centów stopień i wiadro, czyni to po 80 centów za garniec 32°, a garniec okowity 32° przed rogatką we Lwowie jeszcze po 90 c. przedać można. Co do wódki Galicya zredukowana jest w sprzedaży na własną wewnętrzną konsumcyę; o wywozie mowy wcale być nie może. Nie masz też niestety żadnego widoku do polepszenia; cukrownie w produkcyi wódki silną są dla gorzelni naszych konkurencyą, większą też mają sposobność do wywozu wódki za granicę, bliższe będąc targom zagranicznym niż Galicya, mniejsze mają koszta transportu, a koszta te to rzecz nader ważna przy nizkiej dziś wartości wódki, która 12 złr. za cetnar nie przenosi.

W wełnie ruch słaby na targach zagranicznych, a przy ciągle spadającem ażio na srebrze niższych cen w Austryi spodziewać się potrzeba.

Cukrownie w Austryi cierpią ciągle na braku odpowiedniego odbytu, dla tego też ceny tego artykułu tak są nizkie, iż zaledwo koszta produkcyi pokrywają. Widoczny nadmiar produkcyi w tej

gałęzi przemysłu, który i w sukiennictwie uczuć się daje. Czytamy w dziennikach wiedeńskich, ze fabryki w Bernie morawskim i w Reichenbergu znacznie swe roboty zredukował, nie mając dostatecznego odbytu. Życzyćby sobie potrzeba, ażeby wojna północno-amerykańska raz się skończyła; ożywiłby się handel europejski i otworzyłoby się w północnej Ameryce bogate pole odbytu dla fabrykatów europejskich.

W miesiącu lutym 1865 r. wypalono w Galicyi wschodniej w 404 gorzelniach 6,316.856 gradusów czyli 78.960 wiader 80° Tr.

Piwa wywarzono w tymże samym miesiącu w 180 browarach 45.755 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w miesiącu lutym b. roku 18.700 cetn. buraków suszonych. W r. przeszłym wyrobiła 59.000 cetnarów buraków surowych. W tym samym roku więc mniej o całe 59.000 cetn. buraków surowych a więcej o 18.700 cetn. buraków suszonych.

W warzelniach soli wschodnio-galicyjskich produkowano w miesiącu lutym b. r. 55.684 cetn. soli. W miesiącu lutym 1864 roku 52.915 cetn. W tym roku zatem więcej o 2769 cet. soli.

Ostatnia poczta.

Lizbona, 21. marca. Z Montevido donoszą pod dniem 7. b. m.: Admirał brazylski otrzymał pożądane propozycye względem kapitulacyi tego miasta. Montevideo będzie obsadzone bez walki.

Dzisiejszym pociągiem porannym nie nadeszła poczta wiedeńska.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. marca.

Hotel Langa: PP. Szeky Piotr, z Tisze Igar.

Hotel angielski: Hr. Załuski Józef, z Siedliszowic. — Moszyński Piotr, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. marca.

PP. Kozel Mans., c. k. przełożony powiatowy, do Żółkwi. — Sobota Fran., c. k. porucznik, do Przemyśla. — Turnau Herm., do Stanisławowa. — Hr. Esterhazy Wład., do Wiednia. — Ochocki Józef, do Wierzbowic. — Obertyński Leop., do Stronibab.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Junacy"**, czyli: **„Portret pani Putyfarowej"**, komiczna operetka w 1 akcie. Poprzedzi: **„Po północy"**, krotochwila w 1 akcie z francuzkiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 320.95	— 1.2	91.7	południowy sł.	deszcz
2. god. po poł.	319.67	+ 2.6	90.9	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	319.44	+ 1.0	90.4	zachodni „	„

Ilość deszczu 1‴85.

Kurs Lwowski.

Dnia 23. marca

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	18	5	25
Dukat cesarski	„ „	5	19	5	27
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	03	9	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	72	1	75
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48	1	50
Talar pruski	„ „	1	64	1	66
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	18	72	10
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	74	76	75	71
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	55	74	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	77	45	78	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	218	33	220	77

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	20
5% pożyczka narodowa	77	80
Losy z 1860 roku	93	65
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	182	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	40
Srebro	109	25
Dukat pojedyńczy	5	$24\frac{1}{2}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.25	67.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78 10	78.25
od kwiet. do paźd. po 5%	78.10	78.25
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	82.25	82.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71 30	71.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.30	71.50
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	63.60	63.80
dtto. „ 4%	56 25	56.75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.15	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.—	161.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156 —	156 25
Przez. do wyl. z r. 1854	88.75	89 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93 50	93.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.40	96.60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88 30	88.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ $4\frac{1}{2}$%	63.—	63.50
„ 4%	56.—	56.50
„ $3\frac{1}{2}$%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	58.—	59.—
„ $2\frac{1}{4}$%	52.—	53.—
„ 2%	46.—	47.—
„ $1\frac{3}{4}$%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.50	90.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	74 75	75.—
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	73 80	74 20
Siedmiogrodu	70.75	71 50
Bukowina	71.50	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.20
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93 50	94.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	801.—	803.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.70	183.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582 —	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	84.—	84.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1813.—	1815.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	194.60	194.80
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	242.—	244.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.50	135.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	219.50	220.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	60.75	61.25
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.50	162.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 75	123 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255.—	257.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	147.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	479.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405 —	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	268.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	91.30	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.—	87.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.25	79.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 —
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.	81.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.50	114.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	109.75	110.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	90.50	91.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.75	95 25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6 Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 50	128.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	113.50	114.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	26.50	27.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20 —
Keglevicha 10 „	14.75	15 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.10	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	93.50	93 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.60	93 70
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.60	83 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111 60	111.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44 35	44 40
Paryż za 100 fr.	44.40	44.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.27	5.28
dtto. pełnej wagi	5.27	5 28
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.93	8.95
Rosyjski imperyał	9.15	9.18
Talar związkowy	$1.64\frac{1}{2}$	1.65
Srebro	109.75	110.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.